

Upamiętniliśmy Juliana Kulskiego, wiceprezydenta Warszawy

18.8.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

18 sierpnia 2026 roku w Warszawie odbyły się centralne uroczystości upamiętniające Juliana Spitosława Kulskiego - wieloletniego wiceprezydenta Warszawy w II RP. W wydarzeniu wzięła udział rodzina Juliana Kulskiego oraz zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

Obchody 50. rocznicy śmierci wiceprezydenta stolicy rozpoczęły się na Starych Powązkach w Warszawie. Kwiaty na grobie Juliana Kulskiego w imieniu rodziny złożył jego wnuk Krzysztof Tranda oraz przedstawiciele IPN: zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski i dyrektor Biura Badań Historycznych dr Sebastian Pilarski.

Najbliższego współpracownika i zastępcę prezydenta Stefana Starzyńskiego upamiętniliśmy także pod pamiątkową tablicą umieszczoną na fasadzie Pałacu Jabłonowskich, który w latach 1819–1944 pełnił funkcję warszawskiego ratusza.

Główne uroczystości odbyły się przed południem przy Pomniku Prezydentów Wielkiej Warszawy - Stefana Starzyńskiego i Juliana S. Kulskiego przy ul. Wybrzeże Gdańskie .

Prezydent RP Karol Nawrocki, w liście skierowanym do uczestników uroczystości, odczytanym przez prof. Dariusza Dudka, doradcę prezydenta podkreślił, że Julian Kulski był państwowcem w najlepszym tego słowa znaczeniu. Zawsze służył Polsce wiedzą i umiejętnościami. W tym duchu także w okresie powojennym pracował w budownictwie i innych dziedzinach, starając się czynić dobro wbrew złu komunistycznego reżimu. A jednocześnie nie miał żadnych złudzeń, że właściwym przeznaczeniem naszej Ojczyzny jest powrócić na swoje miejsce w rodzinie wolnych narodów Zachodu.

- Nazywano go zakładnikiem ratusza, musiał bowiem pozorować uległość wobec okupantów, aby nie narażając polskiej administracji na represje, minimalizować szkodliwość niemieckich zarządzeń. Kilkakrotnie był też zakładnikiem w sensie dosłownym - aresztowany przez Niemców. Pełnił delikatną misję, a zarazem sam stawał się celem podejrzeń i pomówień pozbawionych subtelności i względu na jego prawdziwą, ważną dla Polski Walczącą rolę. Znosił to osobiste poświęcenie z godnością i odwagą

- napisał Prezydent RP.

Dr hab. Karol Polejowski zaznaczył, że życiorys prezydenta Kulskiego jest biografią prawdziwego polskiego patrioty. Człowieka, który nigdy nie zdradził ideałów, w których został wychowany, a które później realizował w wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej:

- Tak pięknie przeniósł je w trudny czas okupacji niemieckiej, a potem - po roku 1945 - patriotyczne działania prowadził też w zniewolonym przez komunistów kraju. To jest prawda o prezydencie Kulskim, a tylko prawda jest ciekawa i tylko dla prawdy warto żyć. Dla prawdy, dla piękna i dobra, które stanowią klasyczną triadę będącą fundamentem naszej cywilizacji. Temu fundamentowi hołdował Julian Kulski - prezydent Warszawy w

okresie najtrudniejszym.

Zastępca prezesa IPN podkreślił:

- Wiele słów dzisiaj prawdziwych padło o Prezydencie Kulskim. Jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy prozaików XX wieku, Józef Mackiewicz, sam napisał kiedy nie tylko prawda jest ciekawa. I można by było zadać sobie pytanie, czy ta prawda wystarcza.

Ludziom, którzy miłują prawdę, ona wystarcza. Nie trzeba niczego dodawać, niczego koloryzować. Życiorys Prezydenta Kulskiego jest życiorysem prawdziwego polskiego patrioty, który nigdy nie zdradził ideałów, w których został wychowany, a które później realizował w wolnej, niepodległej Rzeczypospolitej, aby tak pięknie przenieść je w trudny czas okupacji niemieckiej, a potem te patriotyczne działania po roku 1945 prowadzić w zniewolonym przez komunistów kraju.

I wydawać by się mogło, że prawda wystarcza. Ale żyjemy oto w czasach, kiedy okazuje się, że prawda już nie jest najciekawsza. Że kłamstwo, pomówienie jest równie ciekawe, a nawet ciekawsze, bo łatwiej spotyka się z zainteresowaniem.

Od wielu miesięcy obserwujemy Państwo jako rodzina, my jako Instytut Pamięci Narodowej, wszyscy Państwo próby bezczeszczenia pamięci tego wybitnego polskiego patrioty. Oskarżania go bezpodstawnie o rzeczy, których nigdy nie zrobił. I my tutaj dzisiaj zgromadzeni, niemieckiemu hochsztaplerowi, który uchodził za historyka, musimy jasno powiedzieć, nie zgodzimy się nigdy na to, aby obcy bezcześcił pamięć polskich bohaterów i polskiego bohatera, jakim jest Julian Kulski

Zaapelował również:

- Odrzucajmy kłamstwo, które próbuje splugawić jego pamięć. Niech żyje wolna i niepodległa Polska.

Głos zabrała także Małgorzata Bogusz, Prezes Fundacji Kulskich:

- To wielkie dziedzictwo dwóch wielkich bohaterów, dziedzictwo odwagi, dziedzictwo zaangażowania w sprawy Rzeczypospolitej Polski. To też dla nas tu obecnych i dla przyszłych pokoleń wskazówka w jaki sposób należy się zachowywać, w jaki sposób należy dbać o naszą ojczyznę, w jaki sposób trzeba bronić jej dobra i jej pamięci.

Do uczestników uroczystości list skierował także wicepremier, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. W upamiętnieniu Juliana Kulskiego wzięli udział m.in. przedstawiciele władz Warszawy, policji, Straży Miejskiej i wojska oraz mieszkańcy stolicy. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Fundację Kulskich.

* * *

Julian Spitośław Kulski urodził się 5 grudnia 1892 roku w Warszawie. Już jako młody człowiek zaangażował się w działalność niepodległościową biorąc udział strajku szkolnym w 1905 r. Podczas

studiów w Belgii wstąpił do Związku Strzeleckiego. Od 1915 r. walczył w szeregach II Brygady Legionów Polskich. W 1917 r. został internowany w Beniaminowie. Tu zaprzyjaźnił się ze znanym mu jeszcze z czasów gimnazjalnych Stefanem Starzyńskim.

Po odzyskaniu niepodległości służył w odrodzonym Wojsku Polskim. Następnie był członkiem Polskiej Delegacji do wykonującej postanowienia Traktatu Ryskiego Komisji Mieszanej Ewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie. W 1927 r. ukończył Instytut Prawa Międzynarodowego w Paryżu. W tym samym roku rozpoczął pracę w Ministerstwie Skarbu. W 1935 r. Julian Kulski został mianowany wiceprezydentem stolicy u boku Stefana Starzyńskiego. Odpowiadał za funkcjonowanie przedsiębiorstw komunalnych, Wydziału Ewidencji Ludności oraz Wydziału Wojskowego. Podczas obrony Warszawy we wrześniu 1939 r. Kulski pełnił funkcję komendanta biernej Obrony Przeciwlotniczej.

Najtrudniejszy sprawdzian w życiu Juliana Kulskiego nadszedł w październiku 1939 roku. Po aresztowaniu Stefana Starzyńskiego, został on mianowany przez niemieckie władze okupacyjne komisarzem burmistrzem Warszawy. W tej funkcji Julian Kulski dbał przede wszystkim o dobro mieszkańców stolicy, zwalczając grabieżczą działalność okupacyjnej administracji niemieckiej. W pełnieniu tej trudnej i niewdzięcznej misji uzyskał poparcie Delegata Rządu na Kraj Cyryła Ratajskiego, a także jego następcy Jana Stanisława Jankowskiego.

Kierowany przez Juliana Kulskiego Zarząd Miejski stał się polem pracy podziemnej, legalizowania działaczy Polskiego Państwa Podziemnego i żołnierzy Armii Krajowej, ukrywania osób prześladowanych przez niemiecki aparat terroru – zarówno Polaków, jak i Żydów. Kulski zapewniał także finansowanie tajnego nauczania oraz podziemnej opieki medycznej z funduszy miejskich. Swoją misję na stanowisku burmistrza zakończył 5 sierpnia 1944 roku, przekazując władzę w ręce cywilnej administracji powstańczej z Marcelim Porowskim na czele. W czasie powstania dzielił tragiczny los warszawiaków – przebywał na Starówce, skąd ewakuował się kanałami na Żoliborz.

Po zakończeniu wojny pozostał w ojczyźnie. Brał udział w odbudowie kraju, m. in. jako dyrektor administracyjny Zakładu Osiedli Robotniczych. Zmarł 18 sierpnia 1976 roku w Warszawie i spoczął w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim.

Julian Kulski za swą działalność odznaczony był Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari, krzyżem komandorskim Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Niepodległości, a także czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Biogram opracował dr Michał Zarychta z Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Warszawie

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/246243,Upamietnilismy-Juliana-Kulskiego-wiceprezydenta-Warszawy.html>